

Tańszy prąd na peronie?



Metro | Na zmianie technologii oświetlenia peronów można zaoszczędzić nawet 200 tysięcy złotych rocznie. Tak wynika z badań, które przeprowadziła w metrze warszawska firma Bricks & Bits

MARCIN BERESZCZYŃSKI

Metoda, dzięki której można zaoszczędzić zużycie energii, jest prosta. Polega na obniżeniu napięcia w obwodzie zasilającym. Energooszczędne świetlówki nie potrzebują bowiem napięcia 230 V, a np. 207 V. W takim przypadku zasilanie zmniejsza się o 10 procent, ale jest to zgodne z normami. – Co prawda natężenie oświetlenia na peronach spadnie, ale w sposób niedostrzegalny dla oka – zapewnia Mariusz Śliwiński z firmy Bricks & Bits.

Zainstalowanie nowej technologii oświetleniowej na jednym peronie to wydatek około 30 tys. złotych.

– Nakłady powinny się zwrócić po 11 miesiącach – kalkuluje Mariusz Śliwiński.

Firma przeprowadziła test w metrze. – Okazało się, że można zaoszczędzić około 21 procent energii. Metro jest oświetlone całą dobę. Obliczyliśmy, że oszczędności wyniosą około 200 tys. zł rocznie.

Korzyści płynące z nowych rozwiązań energetycznych dostrzeżają dr inż. Tadeusz Karwat, wykładowca Wydziału Elektrycznego Poli-

techniki Warszawskiej, a zarazem wiceprezes zarządu warszawskiego oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich.

– Jest to bardzo prosty sposób oszczędzania energii – komentuje Karwat. – W wielu supermarketach stosuje się taką metodę. Jedynym minusem jest spadek natężenia oświetlenia, ale normy zezwalają na obniżenie go do 10 procent. Specjaliści z Metra Warszawskiego powinni się zastanowić nad takim właśnie rozwiązaniem.

Dla władz Metra każda forma oszczędzania jest istotna. Firma ponosi rocznie koszty rzędu 160 milionów zł, z czego kilkanaście procent to koszt energii elektrycznej.

– Jeśli tylko nowy sposób oświetlenia peronów może przynieść oszczędności, to warto go zastosować – stwierdził Grzegorz Żurawski, rzecznik prasowy Metra Warszawskiego. – Oczywiście, jeśli ta metoda spełnia wszelkie normy, szczególnie w zakresie natężenia światła – zastrzeżę.

Nowe urządzenia wprowadza coraz więcej firm i samorządów. Na rozwiązanie problemów energetycznych podobne do tych, jakie

mogłyby pojawić się w metrze, zdecydowały się władze Kutna.

– Nowe oświetlenie zamontowaliśmy w październiku na kilku ulicach – powiedziała Joanna Brylska, rzecznik Urzędu Miasta Kutna. – Już mamy namacalny dowód, że nowa technologia jest ekonomiczna. Oplata miesięczna za prąd w miejscach, gdzie zastosowaliśmy nowy system, zmniejszyła się o 25 procent. Kutnowska inwestycja ma się zwrócić po dwóch latach.

Firma, która instaluje urządzenia energooszczędne, bierze udział w unijnym programie Green Light. Jest to inicjatywa na rzecz redukcji zużycia energii wspierana przez Komisję Europejską. Metoda, która może być zainstalowana na peronach metra, jest wykorzystywana w około 10 tysiącach miejsc na świecie.

Wprowadzając nową technologię, Metro może zaoszczędzić 21 procent energii

• Oświetlenie peronów metra może być znacznie tańsze, a spadek natężenia światła nie będzie widoczny dla oka